

Argumenty przeciw in vitro



Procedura **in vitro** łączy się nieodwołalnie z aborcją. Na każdym etapie procedury ma miejsce masowy mord na dzieciach poczętych na szkle. Na początku – gdy manipuluje się embrionami (to już są maleńkie, bezbronne dzieci!), następnie gdy się je mrozi, rozmraża, diagnozuje preimplantacyjnie, wszczepia po kilka do macicy. Często dochodzi do późnej aborcji, gdy u dziecka poczętego in vitro rozpozna się wady wrodzone – **przecież nie za takie dziecko uiszczono opłatę!**

Gamety pobiera się w sposób uwłaczający ludziom. Kobiety hiperstymuluje do zwielokrotnionej owulacji, a mężczyznom wręcza gazetę z pornografią i prosi o przyniesienie nasienia. Z tego materiału **produkuje się potem dzieci.**

W laboratorium nie da się odtworzyć naturalnych warunków panujących w organizmie kobiety. **Dzieci poczynają się w środowisku nieprzyjaznym,** gdzie technik-laborant dokonuje szeregu manipulacji materiałem genetycznym, aby wyprodukować malutkiego człowieka, a następnie doprowadzić do jego wzrostu i wszczepienia do macicy. Nadliczbowe dzieci zamraża się w beczce z azotem. **Nie mogą się urodzić ani nawet spokojnie umrzeć.**

Większość par wychodzi z kliniki bez dziecka, bo in vitro jest w większości przypadków nieskuteczne. Kończą one z jeszcze większą traumą, często ze skutkami ubocznymi w postaci przestymulowania hormonami, z urazami psychicznymi.

Biznes in vitro to **handel ludźmi**. Niewszczepione dzieci odstępuje się innym parom za opłatą. Kłamliwie nazywa się to „adopcją zarodka”, choć jest to zwykła sprzedaż małego człowieka – z rąk do rąk.

Sztuczny rozród to **furtka do surogacji** (wynajmowania matek, które urodzą dziecko, a następnie oddadzą je po porodzie klientom) oraz do posiadania dzieci przez **pary gejów** (z udziałem surogatek) **i lesbijek** (zapłodnienie jednej z homoseksualistek).

Dzieci narodzone z in vitro to **pojedyncze osoby, które uratowały się z tej nieludzkiej procedury**. Mają mnóstwo rodzeństwa – już nieżywego lub jeszcze uwięzionego w zamrażarkach kliniki.

Przeraża, że wiele osób wciąż nie ma świadomości, jak **straszalna rzeczywistość ma miejsce w sterylnych wnętrzach klinik**. Przygotowałam recenzję książki „**Wobec in vitro**” – jest to praca zbiorowa pod redakcją ks. prof. [Franciszka Longchamps de Berrier](#) oraz ks. [Jacka Grzybowskiego](#). Wśród autorów są: ks. Piotr Morciniec, ks. Marian Machinek MSF, prof. Andrzej Kochański, prof. Alina T. Midro, ks. Andrzej Maryniarczyk SDB, o. Jacek Salij OP, Michał Królikowski, ks. Franciszek Longchamps de Bérier oraz Maciej Barczentewicz.



Laura Lipińska